

Libor MARTINEK

Paweł Kubisz wobec Óndry Łysohorskiego

Z myślą o zabezpieczeniu twórczości artystycznej regionalnych pisarzy Górnego Śląska (Śląskie Towarzystwo Literackie, Związek Artystyczno-Literacki, Zrzeszenie Pisarzy Regionalnych Silesia), powstał w Czeskim Cieszynie, w 1937 roku, Śląski Związek Literacko-Artystyczny (Slezský literárně umělecký svaz, ŚZLA), do którego wstąpili wszyscy najbardziej znani literaci z Czeskiego Cieszyna.

Poeta trzyniecki i redaktor Paweł Kubisz (1907-1968) był inicjatorem szeregu aktywności ŚZLA, włączając w to również działalność wydawniczą. Nakładem związku wyszedł jego tomik poezji *Przednówek* (1937; II wyd. uzupełnione Łódź, 1946), a rok później zbiór nowel Adolfa Fierly *Kamień w polu*. Związek w trakcie swojego krótkiego istnienia zorganizował szereg literackich spotkań i wystaw sztuki. Działalność związku nie uzyskała wyraźnego wsparcia od państwa, orientowała się na miejscowe źródła. Ten fakt był impulsem do starań rady ŚZLA w Ministerstwie Szkolnictwa i Oświaty o dotację na kulturę polską. Ministerstwo jednak odrzuciło prośbę. Oburzeni przedstawiciele związku uskarżali się później na stronach Dziennika Polskiego:

„(...) za państwowe pieniądze wychodzą przekłady czeskich, laskich, bolszewickich poetów... Niemcy w Czechosłowacji otrzymują dotacje na swe teatry i sztukę... Węgrzy w Czechosłowacji dostali na oryginalną kulturę 1 mln KCz. ŚZLA, którego członkowie przetłumaczyli Wolкера, Martinka, wyrzeźbili rzeźby czeskich mężów stanu, napisali

muzykę do wierszy Wolкера i do jednego z czeskich dramatów nie dotrzymani żadnej dotacji.“¹

Za podstawowe zadanie ideowo-artystyczne Paweł Kubisz uważał tworzenie śląskiej kultury regionalnej. Do tego według niego powołani są przede wszystkim ludzie związani z tą ziemią - nie tylko miejscem swego urodzenia i tradycją - ale również swoim osobistym nastawieniem. Według tego wytyczył również zadania związku:

„Związek jest organizacją apolityczną, bezpartyjną, gwarantującą każdemu członkowi wolność poglądów twórczych. Prócz obrony praw zawodowych Związek jest skupieniem ludzi, którzy sami tworzą, albo w sposób widoczny przyczyniają się do pomnożenia kultury śląsko-polskiej. Ten sam Związek powinien przeciwdziałać wszelkim tendencjom i umyślnym próbom fałszowania prapolskiej gwary śląskiej, co w ostatnich czasach jest nagminnie uprawiane przez pewnych pseudośląskich partaczy literackich, nie mających żadnego przygotowania językowego, [...]“².

Katowicki krytyk Z. Hierowski uważał, że atak Kubisza był skupiony na regionalnych pisarzach czeskich, którzy folklor cieszyński uważali za folklor czeski. Niestety nie określa bliżej, o których pisarzy mogłoby chodzić, ale ze względu na wspomniany protest skierowany przez Związek przeciw Ministerstwu Szkolnictwa i Oświaty, gdzie jest wzmianka o dotacjach na tłumaczenia laskich poetów, mogłoby to dotyczyć głównie Óndry Łysohorskiego (wł. nazw. Erwin Goj, 1905-1989)³ i pisarzy stowarzyszonych w grupie Laško Perspektywa, którą Ó. Łysohorsky założył w Ostrawie w roku 1936. Ze względu na separatystyczne tendencje Kubisza (Kubisz był więziony ze rozpowszechnianiem antyczeskich broszur na Słowacji, znane są jego kontakty ze słowackim kołem separatysty A. Hlinky) musiały mu być niewątpliwie całkowicie obce starania Łysohorskiego o stworzenie niezależnej socjalistycznej laskiej kultury, o stworzenie literackiego języka z podstaw śląskiej gwary, a na tym właśnie gruncie powstała teoria dwumilionowego laskiego narodu

¹ Zenon Jasiński, *Działalność kulturalno-oświatowa Polaków za Olzą (1920-1938)*. Opole, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich w Opolu, 1990, nr. 178. (Z. Jasiński cytuje z artykułu Macosze traktowanie literatury i sztuki mniejszości polskiej, *Dziennik Polski*, 6. 3. 1938, nr. 55.)

² Zdzisław Hierowski, *Życie literackie na Śląsku w latach 1922-1939*. Katowice, Wydawnictwo „Śląsk“, 1969, s. 19 (wykrzyknik zastosował Z. H.).

³ Óndra Łysohorsky. W: *Slovník českých spisovatelů od roku 1945*. Tom 1, A-L. Red. Pavel Janoušek. Praha, ÚČL AV ČR – Nakladatelství Brána, s. 517-519. (Autorem biogramu był Pavel Pešta.)

(do którego należałoby zaliczyć również obywateli polskiej narodowości), uciskanych Niemców, następnie Czechów i Polaków [sic!], co możemy przeczytać w posłowie Łysohorskiego do jego debiutanckiego tomiku poezji *Spiwajuco piasć* z roku 1934. Ale nie tylko to. Ze względu na plany Kubisza, żeby zintegrować polską regionalną kulturę czeskiej Ziemi Cieszyńskiej z polską kulturą narodową, laski separatyzm Łysohorskiego ukazywał się mu jako całkowicie przeciwny jego własnym tendencjom. Z. Hierowski komentował działalność Łysohorskiego następująco:

„Za tych, co naród jego uciskają, uważał w równej mierze Czechów, jak Polaków, tj. czeską i polską burżuazję, co było nieuniknione, skoro doliczył się dwóch milionów Lachów, a więc widział ich także na ziemiach polskich i morawskich...”⁴

O innych, przede wszystkim tematycznych, podobieństwach między literacką twórczością P. Kubisza i O. Łysohorskiego zostanie jeszcze wspomniane.

Następny pisemny dowód o kontaktach P. Kubisza z O. Łysohorskim znajdujemy w kulturowo-społecznym dodatku Szyndzioly do powalecznej polskiej gazety komunistycznej Głos Ludu. Kubisz kontynuuje swoją kampanię, którą rozpoczął w okresie międzywojennym. W artykule nazwanym po prostu Óndra Łysohorsky i opublikowanym w Szyndziolach z roku 1947, polski czytelnik może przeczytać się, że swoją poetycką sławę Ó. Łysohorsky zawdzięcza rzekomo przedmowie F. X. Šaldy do jednego tomiku poezji, dzięki czemu była jego poezja uznana za niezwykłą, wielką i wspaniałą, „choć posiada raczej tendencję ograniczonego talentu”⁵. Przypomina zarazem zgłoszenie się Łysohorskiego do P. Bezruča jako do swojego poprzednika:

„(...) z tą tylko różnicą, że zapisał na swym sztandarze separatyzm laski i niedwuznacznie opowiadał się za stworzeniem jakiegoś utopijnego państwa laskiego, do którego granic weszłyby wszystkie te czechosłowackie, polskie i niemieckie tereny, gdzie żyje ludność laska. Erwin Goj miał tutaj na myśli raczej wszystkie tereny śląskie z czasu przed drugą wojną światową”⁶.

P. Kubisz przypomina następnie przedwaleczne przekłady poezji Łysohorskiego na język niemiecki i angielski, jego odejście z Bratysławy do Polski po wybuchu wojny.

⁴ Zdzisław Hierowski, op. cit., s. 313.

⁵ Pod pseudonimem Kielsz, Óndra Łysohorsky, „Szyndzioly”, 2. 3. 1947, nr 1, s. 3.

⁶ Ibidem.

Kubisz widocznie pomylił początek drugiej wojny światowej ze sytuacją po Monachium 1938. W marcu 1939 roku Łysohorsky wyjechał do Katowic, ponieważ czuł się, jako poeta lewicowej orientacji, zagrożony faszystowskimi tendencjami, charakterystycznymi dla ówczesnego życia politycznego na Słowacji. Tydzień wystarczył Łysohorskiemu na to, aby zrozumieć, że sytuacja w Polsce jest podobna jak na Słowacji, że nie będzie łatwo uzyskać odpowiednie zatrudnienie, wrócił więc z powrotem do Bratysławy. Sytuacja polityczna pogorszyła się jednak do takiego stopnia, że Łysohorsky drugi raz wyjechał do Polski, gdzie zdążył jeszcze wystąpić w katowickim radiu. W tej sytuacji, 16.8.1939, chodziło o nielegalne przekroczenie granicy. Jeszcze w Bratysławie Łysohorsky był w kontakcie z Vladimírem Clementisem, który w roku 1939 zdecydował się emigrować do Anglii i to mu się też udał Ó. Łysohorsky chciał pod koniec sierpnia 1939 lecieć za nim przez Katowice i Warszawę do Londynu. W drugim dniu walki Łysohorsky przyłączył się do jednostki wojskowej pułkownika (później generała) Ludvíka Svobody (niemieckim „Blitzkriegem“ został z tą jednostką zagnany do sowieckich granic).

P. Kubisz przypomina też aktywną działalność Łysohorskiego w życiu kulturalnym Katowic, starania o uzyskanie pozycji profesora w jednym z polskich gimnazjów (chodziło chyba o gimnazjum w polskim Cieszynie, ale wojewoda Katowic – Michał Grażyński nie zgodził się na to).

„W Katowicach Óndra pozostawia swym polskim przyjaciółom rękopis trzeciego zbiorku swych poezyj, napisanych w gwarze polskiej [!] i w pierwszych dniach napadu niemieckiego na Polskę... gdzieś znika.“⁷

Potem Kubisz szczegółowo wspomina o pobycie Łysohorskiego w Związku Radzieckim, przypomina też krytykę laskiej koncepcji politycznej przez niektórych mówców na zjeździe pracowników kultury w Morawskiej Ostrawie w roku 1945, gdzie była ostro atakowana koncepcja laskiego literackiego regionalizmu z pozycji czechosłowackiej państwowości. P. Kubisz ironizuje liczne tłumaczenia poezji Łysohorskiego na język rosyjski i na inne języki:

„W swych przekładach zdołał pobić... aż wszystkich poetów czeskich. Nikt i żaden z nich nie może się chlubić takim rozgłosem, choć niejednen z nich stoi artystycznie wyżej niż poeta sztucznej legendy laskiej i sztucznego języka laskiego, zachwaszczonego w wielu miejscach przez samego autora »inteligentyzmami« [?]“⁸

⁷ Ibidem.

⁸ Kielsz, Óndra Łysohorsky, op. cit, s. 4.

W końcu P. Kubisz przypomina wystąpienie ministra kultury R6epubliki Czechosłowackiej Václava Kopeckiego, który w czasie swojego pobytu na czeskim Śląsku w dn. 24.11.1946 stanowczo przypominał Ślązakom,

„aby nie byli separatystami, że na zjawiska dnia dzisiejszego nie należy patrzeć tylko z punktu widzenia regionalnego, że byłoby niebezpieczeństwem wytworzenie jakiejś »laskiej« narodowej świadomości“.⁹

Przestrzega także czytelnika, że cel stworzenia owej laskiej narodowej świadomości podobnie jak przed wojną, stara się Ó. Łysohorsky ze swoją grupą nadal realizować.

O kilkakrotnym pobycie O. Łysohorskiego w Polsce istnieje również kilka artykułów w polskich gazetach a kilka jego wierszy wyszło w polskiej transkrypcji w czasopiśmie Fantana.

Do O. Łysohorskiego i P. Bezruča redakcja Szyndziółów (prowadzona jednak tylko przez P. Kubisza) wraca w rubryce Ciekawostki Literackie:

„W Londynie wyszła w tych dniach nowa antologia poezji czeskiej. Jest to już trzecia tego rodzaju książka wydana w języku angielskim w przeciągu ostatnich dwóch lat. Pierwsza antologia poezji czeskiej ukazała się w londyńskim wydawnictwie Ullen-Uwin, następna wyszła w New Yorku, dzięki tamtejszym znajomościom i staraniom literata narodowości niemieckiej, obywatela czechosłowackiego Wieskopfa, który jeszcze przed wojną przekładał wiersze Bezruča i Łysohorskiego na język angielski, czy też niemiecki. I w ostatnio wydanej w Londynie już trzeciej antologii poezji czeskiej, poczesne miejsce zajmuje »problem śląski« - twórczość Bezruča i Łysohorskiego.“¹⁰

P. Kubisz uskarża się później czytelnikom, że zapoznanie zagranicą ze socjalno-polityczną tematyką czeskiej poezji jest realizowane dokładnie i przemyślanie. To właśnie przeprowadzała, choć w mniejszej mierze, czeska emigracja, która w okresie ostatniej wojny przebywała w Anglii i tym sprawom przypisywała wielką wagę, w przeciwieństwie do emigracji polskiej, która rzekomo w śląskich spawach nie przejawiała żadnej inicjatywy.

Ostateczna postać oceny czesko-polskich stosunków w polskim „mniejszościowym“ druku w czeskiej Ziemi Cieszyńskiej była pod wpływem redakcji Głosu Ludu jako politycznie orientowanej gazety, nie była wytworzona bezpośrednio przez jej kulturalno-społeczny dodatek. Niemniej jednak, zmiany w polityce Czechosłowacji, zwłaszcza w narodowej polityce bardzo intensywn-

⁹ Ibidem.

¹⁰ f. bk-, Ciekawostki literackie, „Szyndziół”, 1947, nr. 3, s. 12.

nie odczuwało obywatelstwo polskie Czeskiego Cieszyna. Zmiany polityczne przyniosły także przemiany w zakresie życia kulturalnego i społecznego, o ich stanie i rozwoju referował dodatek Szyndzioly. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy Szyndzioly ukazywały ten upragniony most współpracy między obiema etnicznymi grupami Ziemi Cieszyńskiej, stosownie do poziomu oficjalnej czechosłowacko-polskiej współpracy. Z tego powodu, że Szyndzioly przestały istnieć w roku 1949, jest to pytanie aktualne do dzisiaj i dotyczy również innych mediów niż tylko druku.

Próba Kubisza, aby urzeczywistnić projekt podniesienia narzecza cieszyńskiego do rangi języka literackiego przyciąga uwagę również do twórczości Óndry Łysohorskiego. Ó. Łysohorsky wytworzył – jak wiadomo:

„literacki język na podstawie narzecza górnoostrawskiego (frydeckeho), które dopełnił niektórymi elementami narzecza opawskiego, w składni i słownictwie, następnie środki literackiego języka czeskiego i częściowo polskiego, z których wyszedł w ortograficznym systemie“.¹¹

Według Z. Hierowskiego laski język Łysogórskiego wiąże z językiem polskim stały akcent na przedostatnią sylabę, brak różnicy w ilości samogłosek, miękkie spółgłoski typu ć, dź, ś, ź. Recepcja tego dialektu sprawia podobne problemy zarówno Polakowi jak i Czechowi, o ile nie zna narzecza w tym regionie.

Swój pierwszy tomik poezji w języku laskim *Spiwajuco piasć* Ó. Łysohorsky opublikował w 1934 roku, czyli w roku literackiego sukcesu Kubisza w konkursie poetyckim warszawskiego czasopisma *Wiadomości Literackie*. Teoria laskiego narodu Łysohorskiego została niemal całkowicie odrzucona, jednak większość czechosłowackiej kulturowej lewicy broniła prawa poety do indywidualnego przejawu w dialekcie i do rewolucyjnej treści jego wierszy; niektórzy późniejsi krytycy uznawali przynajmniej to, że użyciem laskiego narzecza Ó. Łysohorsky osiągnął swoistą wyrazistość (na przykład Vojtěch Martínek). Swej koncepcji uciskanego laskiego narodu Ó. Łysohorsky nie porzucił ani w czasie wojny, gdy doprowadziła go do konfliktu z czeską polityczną emigracją w Moskwie, ponieważ komplikowała narodową problematykę Czechosłowacji i powątpiewała w czeskie poczucie przynależności narodowej północno-wschodnich Moraw i przyległych terenów Śląska. Następstwa tych sporów ujawniły się w postanowieniu Łysohorskiego, aby powrócić do domu, po wydarzeniach w lutym 1948 r. został oskarżony o burżuazyjny nacjonalizm i nie mógł już publikować. Bardziej przychylnego zainteresowania, różnie ukierunkowanego, doczekał się Łysohorsky u słowac-

¹¹ Óndra Łysohorsky. W: *Slovník českých spisovatelů od roku 1945*, op. cit., s. 517.

kiej krytyki (jedna część podkreślała proletarską rewolucyjność, a drugiej części bliska była antyczeska wymowa jego wierszy). Z. Hierowski słusznie wnioskuje, że o ile Łysohorsky wyrażał się w swoim dialekcie i wiązał swoją poezję ze socjalną problematyką regionu, chciał stać się poetą międzynarodowego proletariatu i postępował tak za pośrednictwem obrazu losu i życia laskich rolników i robotników. W staraniach o to wielkie upowszechnienie mocno trzymał się konkretnych faktów, co znów stawia jego twórczość blisko obok poezji Bezrucza i Kubisza. Ściśle łączy je tematyka, motywy, sposób obrazowania, mniej już interpretacja rzeczywistości, ale i w tej sferze Łysohorsky bez wątpienia bliższy jest P. Bezruczowi niż cieszyńskiemu Polakowi P. Kubiszowi. Analogie z P. Kubiszem według Z. Hierowskiego, wystąpiłyby w innym świetle, gdyby były znane dwa poematy Łysohorskiego dochowane w rękopisach – Polski podzim a Pesna o matce.¹² Z. Hierowski wprawdzie zwracał uwagę na konieczność analizy stosunku O. Łysohorskiego do Polski, ale nie zajmował się jego stosunkiem do historycznych, politycznych, kulturalno-społecznych wydarzeń Śląska Cieszyńskiego.

Zostaniemy w sferze poezji, w której należy zwrócić uwagę na kolejne wiersze Łysohorskiego: Balada o plebiscyće (*Spiwajuco piasć*), Prihotowani na plebyscyt 1920 (*Spiwajuco piasć*), Most albo klin (rękopis). Już z ich tytułów wynika fakt, że poeta inspirował się nie tylko plebiscytem, który miał rozwiązać rozdzielenie Śląska Cieszyńskiego i który był formalnie ogłoszony 27/9/1919, ale następstwami plebiscytu. Dla Łysohorskiego stanowisko wobec rozdzielenia Śląska Cieszyńskiego jest symptomatyczne, że przed drugą wojną światową wierzył w możliwość zjednoczenia po zwycięstwie socjalizmu; jest to widoczne w końcowej części wiersza Przy zapadze słońca (*Hlos hrudy*):

Powjédz, kěj padnu piljéře hranice?
Kěj w bratérstwu zarosnu dvě połowice?
Ež sérp a kładziwo zdwihnu še mreži,
ež čerwény štandart rozwélni sé s weži? (23.11.1934).¹³

Jeśli będziemy zajmować się przede wszystkim twórczością P. Kubisza, należy zwrócić uwagę na kolejną tematyczną paralelę z twórczością

¹² Te poematy obecnie są już znane. Wyszły w wyborze z poezji O. Łysohorskiego *Laško poezija 1931-1977* (Kolonia n. R. – Wien, 1988) zasługą Hanse Rotha, profesora slawistyki na uniwersytecie w Bonn, przewodniczącego Komitetu Niemieckiej Republiki Federalnej przy wsparciu studia slawistyki. Wydanie przygotował Jiří Marvan z Monachijskiego Uniwersytetu w Melbourne i Pavel Gan z Felicitas Rodher z Uniwersytetu w Göttingen. Potwierdzeniem może być również to, gdzie i w jaki sposób Z. Hierowski zapoznał się ze wspomnianymi rękopisami wierszy O. Łysohorskiego.

¹³ W: Óndra Łysohorski, *Laško poezija 1931-1977*, op. cit., s. 28.

O. Łysohorskiego. Chodzi w jednym przypadku o dwa różne rodzaje literackie – prozę i poezję – nie mniej jednak, jeżeli rozważymy mniej lub bardziej ukrywaną awersję Kubisza wobec Łysohorskiego i jego dzieła, to jednym z irytujących pierwiastków (oprócz koncepcji literackiego języka laskiego i tezy o laskim narodzie Łysohorskiego; musimy uświadomić sobie, że nawa Lach jako oznaczenie Polaka, była i jest w polskiej etnografii, ale i w beletrystyce, często pojmowana jako pejoratywne, a wyobrażenie, że Polacy na Ziemi Cieszyńskiej powinni stać się częścią owego milionowego laskiego narodu, musiało być całkowicie obce patriotycznie orientowanemu P. Kubiszowi) mogła być eksploatacja przez Łysohorskiego podobnych tematycznych zagadnień, z którymi pracował lub pracować dopiero zamierzał autor *Przednówka* i powieści *Bunt nieujarzmionych*. Skład powieści P. Kubisza o górniku i buntowniku Karolu Klimszy, który zginął tragicznie w kopalni (powieść wychodziła w odcinkach w Zwrocie w latach 1954-1955), był w roku 1957 rozrzucony a następne próby wydania go na początku lat 70. nie powiodły się, tekst był uważany za nieaktualny i anachroniczny (rękopis zaginął).

P. Kubisz w tomiku *Przednówek* opublikował wiersz Hawiyrz Karel Klimsza z przypisem:

„Klimsza z Szumbarku, hawiyrz wynalazca, zginął tragiczną śmiercią w podziemiach kopalni »Pokrok w Pietwałdzie« w roku 1933.“¹⁴

Podobnie Ó. Łysohorsky był autorem cyklu wierszy, w których jako liryczny bohater występuje taka sama historyczna postać. Cykl poetycki Łysohorskiego, zatytułowany Karel Klimsza, jest we wstępie opatrzony wyjaśniającym przypisem:

„Dňa 3.X.1933 zastřelil na šachće Pokrok bezrobotny hawjěr, vysoko taléntowany wynalezca Karel Klimša ze Šumbarka, Jozefa Grygara, nacjónalistický zaměřéneho starostu Pětwołda, swojeho nepřotela, kěry še jeho rozwoju zauwzato stawioł do cesty. W šachće, kaj še Klimša skrył, zrobił kóńec swojemu žiću dňa 7.X.1933. W spómjénce robotneho ludu lašskeho nežije Klimša jako vrah, ale jako oběc kapitalistyczneho systému a prowokacyji fašizmu na lašských uhelnych šachtach.“¹⁵

Cykl ów powstawał od 6.10.1936 do 28.08.1938.) Te paralele także nie mówią nic o stosunku P. Kubisza wobec swojego konkurenta co do kulturalnie-politycznych i literacko-artystycznych starań.

¹⁴ Paweł Kubisz, *Przednówek*. Łódź, Oddział Wiejski Związku Zawodowego Literatów Polskich, Wydanie Drugie, 1946, s. 32.

¹⁵ W: Óndra Łysohorski, *Lašsko poezija 1931-1977*, op. cit., s. 377.

Historyczne i społeczno-ekonomiczne warunki, w jakich powstawała trojaka – czeska, laska, polska – poezja czesko-polskiego pogranicza, pociągnęły za sobą skutki, że jest w niej szereg miejsc stycznych, nawet podobnych, bez względu na ewentualny konkretny wpływ P. Bezrucza na O. Łysohorskiego, ale i na twórczość Kubisza. Według zdania Z. Hierowskiego w przypadku powiązania P. Bezrucz – P. Kubisz chodziło przede wszystkim o wpływy wychodzące z antagonistycznej postawy Kubisza wobec autora *Pieśni Śląskich*. Nie inaczej było w przypadku stosunku Ó. Łysohorsky – P. Kubisz, ponieważ autor tomiku *Spiwajuco pisać* był bez wątpienia w oczach autora *Przednówka* właśnie owym przedstawicielem „pseudośląskich partaczy literackich, którzy nie mają żadnego przygotowania językowego, ale poroniają błazeńskie niemal płody w rzekomej gwarze śląskiej“. Jeżeli chodzi o przygotowanie językowe Erwina Goye, to pod tym względem mylił się przewodniczący Śląskiego Związku Literacko-Artystycznego. Dowodem filologicznego wykształcenia rodaka z Frydku jest to, że po maturze w gimnazjum realnym w Mistku studiował w Pradze język niemiecki, francuski i czeski, a obok tego literaturę porównawczą, język angielski, historię sztuki, filozofię (doktorat 1928) i slawistykę. Nie będziemy jednak starać się o bardziej szczegółową analizę koncepcji językowej Łysohorskiego.

Czy tylko przypadkiem są, widziane dzisiejszymi oczyma, zgodności, podobieństwa, analogie, paralele i zależności między tymi śląskimi bardami? Raczej nie można zgodzić się z odpowiedzią przedstawiciela tzw. „lokalnej“ krytyki, Kazimierze Kaszpera, że

„P. Kubisz ocierał się niekiedy o pierwowzór propagandowej [sic!] poetyki Bezrucza, ale nie popadł w jej sidła. Przeciwnie, posiłkował się nią, podobnie jak wszystkimi innymi środkami artystycznymi i wątkami, aby wyrazić etos zaolziański, całą skomplikowaną prawdę zaolziańskiej duszy, wszystkie jej urazy, kompleksy, nadzieje i dążenia.“¹⁶

Lokalna krytyka popada czasem w tendencję deformowania ogólnonarodowej artystycznej wartości na korzyść lokalnego piśmiennictwa, co jest przeważnie wywołane przesunięciem ich kryteriów oceniania i brakiem metodologicznej korekty, niską świadomością szerszego (narodowego i ponadnarodowego) kontekstu literackiego, a nawet i zupełną stratą rozsądku. Na podstawie jednego dwuwiersza Bezrucza (o stu tysiącach spolonizowanych Morawianach przed Cieszynem) autor *Pieśni Śląskich* nie jest mile widzianą osobą między polską narodowościową mniejszością w Czeskim Cieszynie,

¹⁶ Kazimierz Kaszper, *Przednówek prawdziwej literatury*. W: *Paweł Kubisz – Przednówek*. Program teatralny polskiej sceny Teatru w Czeskim Cieszynie, 1990 (niepaginowane).

czemu znów nie można się dziwić. Budzi jednak obawy sytuacja, gdy miejscowy krytyk bez solidnej znajomości recenzowanego dzieła, albo i przez jego znajomość, bez orientacji w społecznej, kulturalnej i politycznej sytuacji, w której powstawało dzieło, świadomie kłamie.

Podobnie jest z oceną dążeń O. Łysohorskiego przez Kaszpera:

„Fala regionalizmu, która zniecałkowała wszystkie bez mała ambitniejsze dzielnice Polski, Czech i Moraw, przyniosła z sobą także nobilitację gwary. Odwoływali się do niej najwybitniejsi pisarze epoki, a czasem także cała gromada ostatnich, którzy poprzez nią usiłowali zaznaczyć swój lokalny rodowód. Najdalej poszedł w tym kierunku o dwa lata starszy od Kubisza laski poeta Ondra Łysohorsky (...) z Frydku, który w 1934 roku wydał w Pradze tom wierszy pod tytułem... »Spiwajuco piasć«. Gwara miała mu posłużyć jako koronny dowód na odmienność etniczną regionu laskiego, a zatem jako argument dla programu separatystycznego, tymczasem... Tymczasem Paweł Kubisz powinien był się do tego wszystkiego ustosunkować. Jako człowiek i jako twórca. W 1934 roku w Konkursie Młodych Poetów (...) otrzymał specjalne wyróżnienie za cykl wierszy »Co to młody gorol prawil, jak sie mu na śmierć niosło«. Wiersze faktycznie zostały napisane gwarą, ale w zupełnie innym niż u Łysohorskiego, celu. Kubisz kierował się już pobudkami wyłącznie artystycznymi. Wyrastał na prawdziwego poetę.“¹⁷

Niemniej jednak zostaje faktem, jak już o tym wspomnieliśmy, że Kubisz działał antypaństwowo: przemyślał anty-czeskie broszury na Słowację, wspierał autonomistyczny ruch Hlinky, nawiązywał kontakty ze słowackimi nacjonalistami. Zaś jako twórca wspierał – poprzez swą patriotyczną lirykę - anty-czeskie działania (prawdziwie cieszyński patriota). Jego *Przednówek* niewątpliwie dał świadectwo poetyckiej dojrzałości twórcy (bez względu na to, co zawdzięczał lub czego nie zawdzięczał P. Bezruchowi).

Z kolei Łysohorsky, jako poeta i publicysta, stał się (zwłaszcza w czasie drugiej wojny światowej) twórcą uznawanym za dojrzałego artystycznie poetę. Jego zdolność tworzenia tematycznie uniwersalnej poezji, zyskała wysoką ocenę: najpierw Pasternak (w 1943 roku) a potem Wiktor Szołowski (w 1944 roku) – podkreślali europejskość tego twórcy. A po wojnie? W szwajcarskim czasopiśmie *Poesie Vivante* w roku 1966 i 1970 - w związku z nominacjami

¹⁷ Ibidem.

do nagrody Nobla - Łysohorsky został nazwany „Śląskim Mistralem“. To są fakty, które mówią same za siebie¹⁸.

Thum. Iga Góral

Resume

Artykuł poświęcony jest relacjom polskiego pisarza z Czeskiego Cieszyna - Pawła Kubisza z Óndrą Łysohorskim, autorem koncepcji śląskiego języka i narodu. Przedstawia i objaśnia zależności między kulturalnie-społeczną aktywnością a dążeniami do włączenia śląskiej gwary do sfery literackiego/poetyckiego języka. Aspekt relacyjny pozwala także na analizę tematycznych i typologicznych podobieństw między obu twórcami. W tym kontekście autor artykułu odwołuje się również do literacko-krytycznego odbioru twórczości Kubisza i Łysohorskiego, pokazuje formy ich obecności we współczesnej przestrzeni kultury polskiej mniejszości na Ziemi Cieszyńskiej.

¹⁸ Losy Łysohorskiego po wojnie jednak były trudne. Okrzyknięty przez władze komunistyczne separatystą śląskim znalazł prace w szkolnictwie wyższym w Bratysławie na Słowacji, na którą z powodów zdrowotnych (ale też intryg politycznych) zrezygnował, i pozostał w izolacji społecznej. Licznymi przekładami swojej poezji jednak przeniknął krąg milczenia przynajmniej na zachodzie, jego „laska poezja” powstawała coraz rzadziej i autor przechodził na język niemiecki, w którym napisał znaczną część powojennych wierszy. (Por. Libor Martinek, Óndra Łysohorsky v laštině a překladech, „Těšínsko”, 1999, nr. 1, s. 13-14.)

